

Walenty Wójcik

"Begriff und Erscheinungsformen der Simonie bei Gratian und den Dekretisten", Joseph Weitzel, München 1967 : [recenzja]

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 13/3-4, 373-377

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

w sądzie, zarówno gdy chodzi o sprawy prywatne jak i publiczne, dokonane czy to na piśmie czy ustnie, czy też w jakiś inny sposób, podlega swobodnej ocenie sędziego, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy". Również słusznie Autor zauważa, że i przepis kan. 1747 n. 1, głoszący, iż fakty notoryczne po myśli kan. 2197 n. 2, a więc notoryczne w wyniku przyznania sądowego, nie wymagają dowodzenia, powinien zawierać wyraźną klauzulę, taką, jaką posiada kan. 1747 n. 3: *nisi a iudice probatio nihilominus exigatur*. Bez tej klauzuli przepis kan. 1747 n. 1 robi wrażenie, jakoby przyznanie się oskarżonego do przestępstwa stanowiło wystarczający środek dowodowy.

Praca ks. T. Pawluka została napisana stylem poprawnym. Autor operuje zwięzłym i jasnym językiem prawniczym. Całość pracy jest zwarta i przejrzysta. Prawie nie spotyka się zdań zbędnych lub przesadnie rozwlekłych. We wszystkich rozdziałach widzi się zamiłowanie Autora do systematyzacji prawa. Wszystkie poruszane zagadnienia łączą się logicznie. Każdy rozdział ma jasne i rzeczowe wprowadzenie w problematykę.

Autor opanował swój przedmiot wszechstronnie, przy czym wykazał dużą wiedzę prawniczą. Nie unikał zagadnień trudnych napotykanych w trakcie pisania pracy. Do rozwiązywania ich podchodził odważnie i zgodnie z wymogami prawa.

Bogato i poprawnie została przedstawiona bibliografia przedmiotu. Nie brak w niej pozycji najnowszych, co świadczy, że Autor potrafi śledzić postępy w nauce. Bibliografia nie ogranicza się do pozycji kanonistycznych, ale zawiera również liczne prace prawników świeckich oraz z dziedziny psychologii i psychiatrii. Przepisy bibliograficzne są poprawne.

Wreszcie pozytywnie należy ocenić szatę graficzną pracy.

Reasumując należy stwierdzić, że ks. T. Pawluk dał kanonistyce cenną monografię, która zainteresuje zarówno specjalistów z dziedziny prawa procesowego jak i praktyków.

Ks. Marian Myrcha

Joseph Weitzel, Begriff und Erscheinungsformen der Simonie bei Gratian und den Dekretisten, Münchener Theologische Studien, III Kanonistische Arteilung, 25 Band, München 1967, s. XVI 155.

Z przedmowy dowiadujemy się, że temat rozprawy: o pojęciu i przejawach symonii według Gracjana i dekretystów był przedmiotem konkursu rozpisanego przez Wydział Teologiczny Uniwersytetu w Monachium w 1956—1958 r. Autor zdobył nagrodę. Komisja senacka

dla wydawnictw uniwersyteckich przyznała znaczny zasiłek na druk nagrodzonej rozprawy.

Jako źródła wykorzystał autor: 11 kodeksów sześciu nie drukowanych dotąd summ dekretystów, 5 summ drukowanych, Corpus Iuris Canonici, Corpus Iuris Civilis, dzieła Ojców Kościoła i Monumenta Germaniae Historica. Wykaz literatury obejmuje 75 pozycji oprócz encyklopedii, podręczników i słowników. Poza tym w odnośnikach spotykamy szereg prac nie umieszczonych w spisie.

Rozkład materiału wskazany został przez ustalony temat pracy konkursowej. Przegląd historyczny zagadnienia umieszczony w I rozdziale: o symonii w pierwszych wiekach chrześcijaństwa oraz na przełomie I i II tysiąclecia i w czasie reformy gregoriańskiej stanowi właściwie wprowadzenie. W rozdziale II omawia autor problem w Dekrecie Gracjana. W III — summach drukowanych. W IV — w niedrukowanych. To ostatnie rozróżnienie wydaje się sztuczne, gdyż kwestia druku nie zawsze pokrywa się z użytecznością dzieła przy opracowywaniu tematu. W tym jednak wypadku nie można wysuwać specjalnego zarzutu, gdyż przy zachowaniu przez autora porządku chronologicznego summy drukowane są na ogół wcześniejsze od pozostałych jeszcze w rękopisach. W każdym rozdziale po krótkim wstępie omawia autor problem pojęcia symonii oraz formy przejawiania się jej według danego pisarza w praktyce kościelnej.

Rozprawa ma wiele zalet. Autor nie tylko wykorzystał XII-wieczne rękopisy ale i przy wydaniach dzieł drukowanych sprawdził teksty dotyczące symonii w manuskryptach. Zauważył przy tym niedociągnięcia ze strony edytorów w sprawach ważnych dla tematu (s. 84 uw. 1), w jednym wypadku brak karty w rękopisie (s. 86), błędne odczyty innych autorów (s. 136 uw. 9) itp. O szerokim zakresie kwerendy świadczą informacje, gdzie nie znaleziono materiału. Teksty interpretuje autor w świetle pojęć z XII w. Problemy przedstawia w perspektywie historycznej oraz naświetla od strony norm prawa rzymskiego i doktryny Ojców Kościoła. Trafnie doszukuje się źródeł poglądów u omawianych pisarzy. Interpretując Dekret Gracjana wyróżnia materiał wcześniejszy, włączony do zbioru od tekstów zredagowanych przez Ojca kanonistyki. Stwierdza też, o czym milczy Gracjan. Powstrzymuje się przy tym od dalszych wniosków. Ściśle odróżnia forum internum — symonię tylko jako grzech wobec Boga od forum externum — jako grzech wobec Boga i przestępstwo wobec społeczności wiernych. Wnika w sytuacje delikatne. Ukazuje, jak fakty wpływały na powstanie i rozwój doktryny. Ocenia dystynkcje i argumenty omawianych dekretystów na tle dzieł wcześniejszych. Zestawienie tekstów poszczególnych pisarzy uwidacznia wielki wpływ Rufinusa na rozpracowanie omawianego problemu. Autor wykrywa

trafnie linie rozwoju doktryny. W rozumowaniu swoim doprowadza do początkowych poglądów o godziwości niektórych przejawów „iura stolae” i stypendiów mszalnych. Zaznacza, że w odróżnieniu od sporów o inwestyturę symonii nikt nie bronił w polemikach XI—XII w. i że nie można było wnosić skarg sądowych o kwoty ustalone przy kontraktach symoniackich. Mówi o konieczności „studiosa voluntas” przy symonii. Podkreśla uwarunkowania dekretystów, że biedny kłazsztor może przyjąć od zgłaszającego się kandydata zapłatę za utrzymanie, biskup konsekrujący kościół — zwrot wyżywienia i wydatków na podróz, duchowny, nie mający skądinąd źródeł utrzymania — dobrowolne, nieumowne ofiary po wykonaniu czynności świętych, gdyż przedmiot materialny nie ma wtedy charakteru zapłaty za rzecz duchowną itp.

Przy lekturze pracy dostrzegamy również niedociągnięcia. W rozdziale I należało położyć większy nacisk na rozwój prawodawstwa kościelnego w zwalczaniu symonii. Niezrozumiałe jest pominięcie okresu od Grzegorza W. do przełomu I i II tysiąclecia. Od epoki karolińskiej była przecież pewna ciągłość i w ustroju i w prawodawstwie¹. Autor pobeźnie potraktował uchwały synodów. Nie wspominał zupełnie o księgach pokutnych. Choć nie używały one nazwy symonia, ściagały przecież pokutami jej przejawy w sensie najogólniejszym. Poenitentiale Valicellanum I w c. 56 przepisywało za wymaganie jakichkolwiek darów przez duchownego z okazji czynności świętych pokutę w zależności od stopnia święceń od 1 do 3 lat². Podobnie też stanowiło Poenitentiale Merseburgense w c. 106³.

Podstawowe znaczenie dla pracy miał Dekret Gracjana. Zbiór ten nie był czymś oderwanym ale oparty został na kolekcjach poprzednich. Czytelnik wdzięczny byłby za informację, czy pisali coś o symonii: Iwo z Chartres, Burchard z Wormacji, Regino z Prüm i inni. Wydaje się, że trzeba było więcej uwagi poświęcić powstaniu Dekretu Gracjana. Autor cytuje w wykazie literatury pracę A. Vetulaniiego o nowych poglądach na genezę tego zbioru. Ciekawa byłaby analiza tekstów o symonii przy założeniu, że Dekret narastał stopniowo, warstwami od r. 1105, że powstał na skutek zmiany stanowiska biskupów w miastach włoskich i jest wyrazem rozwoju doktryny prawa kościelnego i świeckiego w okresie wprowadzania re-

¹ O „Simoniaca haeresis” wspomina wielokrotnie G. Waitz, *Deutsche Verfassungsgeschichte*, t. IV, wyd. III, Graz 1955 w odniesieniu do państwa Franków.

² H. J. Schmitz, *Die Bussbücher und die Bussdisziplin der Kirche*, I, Graz 1958, 294 n.

³ F. W. H. Wasserschleben, *Die Bussordnungen der abendländischen Kirche*, Graz 1958, 402.

formy gregoriańskiej⁴. Przy tych poglądach jaśniejsze byłoby pominięcie przez Gracjana c. 1 synodu w Reims z 1119 r. (s. 49 uw. 5).

Teksty Gracjana i dekretystów najczęściej miejsca poświęcają symonii przy udzielaniu święceń, przeprowadzaniu wyborów i przyjmowaniu do klasztoru. Czynności te dotyczyły głównie nadawania stanowisk czy źródeł utrzymania dla duchownego. Wskazane byłyby przy tym naświetlenie z punktu widzenia ówczesnego prawa feudalnego. Omawiane znów przejawy symonii przy sprawowaniu sakramentaliów, jak konsekracja kościoła, nabywanie miejsca na chowanie zwłok, nasuwają myśl o problemach wpływających z prywatnej własności na kościołach. Autor nie naświetlił tekstów pod tym kątem widzenia.

W argumentacji Gracjana i dekretystów widoczne jest operowanie dystynkcjami. Powtarza się dość abstrakcyjny kazus o symonii przy chrzcie udzielanym w niebezpieczeństwie śmierci, gdy trzeba wybierać: albo naruszenie zakazu popełniania symonii albo narażenie się na utratę zbawienia. Należy to uznać za przejawy powstającej w XII w. metody scholastycznej⁵. Można było bliżej wyjaśnić ten problem.

Autor omawia tezę, że hymonię traktowano jako herezję. Nie podaje jednak definicji herezji i nie zastanawia się, czy jedno pojęcie mieści się w drugim. Wskazane to było, gdyż według dzisiejszych pojęć definicji symonii podanej w kan. 727 nie można łączyć z pojęciem herezji używanym przez Kodeks. Podobnie też rozciąganie przestępstwa symonii na oddawanie dziesięcin świeckim, kiedy to nie ma kontraktu kupna—sprzedaży, wymagało szerszego omówienia.

Pomimo tych czy innych usterek rozprawa w całości biorąc spełnia postawione zadania. Autor ograniczając się do zakresu prawa wyświetlił doktrynę o symonii we wskazanych dziełach. Ukazał drogi poszukiwania rozwiązań między obowiązkiem ochrony godności spraw duchownych i związanej z nią bezinteresowności z jednej strony a potrzebą zabezpieczenia środków, aby utrzymać pracowników kościoła i klasztoru ze strony drugiej. Owocem tych poszukiwań były zaczątki doktryny o dopuszczalności tzw. „iura stolae”. Dzięki opracowaniom Gracjana i dekretystów instytucja ta mogła być w r. 1215 uznana za „laudabilis consuetudo”.

⁴ Por. recenzję H. F. Schmid, A. Vetulani, *Dekret Gracjana i pierwsi dekretyści w świetle nowego źródła*, Wrocław—Kraków 1955, Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte, Kan. Abt., 43 (1957) 370 nn.

⁵ M. Grabmann, *Die Geschichte der schol. Methode II*, Berlin 1957, 86 nn, 214 nn.

Przy lekturze rozprawy nasuwa się postulat, aby wydać drukiem wszystkie summy dekretystów. Warto też zbadać, czy nie byłaby wskazana nowoczesna edycja summ drukowanych w końcu XIX i w początkach XX w. Pogłębianie problemów prawa kanonicznego w okresie prac nad nowym Kodeksem wymaga przecież, aby w badaniach sięgać do początków instytucji. Omówiona dysertacja może być wzorem dla dalszych prac nad powstawaniem teorii dzisiejszego prawa kanonicznego. Stanowi też podstawę do badań nad ewolucją doktryny i praktyki w ściganiu symonii i dopuszczaniu „iura stolae” w prawach partykularnych. Ze względu na rosnące wyczulenie wiernych na bezinteresowność duchowieństwa i poczucie odpowiedzialności za pokrycie potrzeb materialnych Kościoła problem ten ma także cechy aktualności.

bp Walenty Wójcik

R. Carpentier A. De Bonhome, La Vie Religieuse dans le renouveau de l'Église. Textes de Vatican II, Jean XXIII, Paul VI, Paris Bruxelles 1967 s. 368, 16°, Editions du Centurion.

Książka ta jest zbiorem dokumentów soborowych odnoszących się wprost do życia zakonnego, jak też innych dokumentów tego Soboru z wyakcentowaniem tych części, które odnoszą się do odnowy społeczności realizacji rad ewangelicznych. Zamieszczone są również normy i dekrety wykonawcze do dokumentów soborowych oraz instrukcje Kongregacji.

Z kolei znajdujemy tam zestaw przemówień i listów papieskich Jana XXIII i Pawła VI odnoszących się do życia zakonnego, począwszy od r. 1959 do 1967. Objęty jest zatem cały okres soborowy łącznie z bezpośrednim czasokresem przed i posoborowym. W końcu publikacja opatrzona jest w uzupełniający aneks, w którym ułożono w przejrzyste tablice zestawienie wszystkich dokumentów publikowanych przez wspomnianych Papieży i Kongregacje od 1959 do 1967 r. odnoszących się do odnowy życia zakonnego z wykazaniem miejsc, gdzie te dokumenty zostały opublikowane. Korzystanie z tej publikacji ułatwia indeks analityczny, który pozwala według pożądanej materii odnaleźć poszczególne teksty.

W okresie tak wielkich przemian publikacja ta może oddać ogromne usługi, albowiem na szereg problemów pozwala spojrzeć nie tylko oczyma Soboru, lecz i nauczania papieskiego. Wypadałoby sobie życzyć, ażeby za kilka lat nastąpiła kontynuacja tego zestawienia tekstów.

Marian Zurowski